

Manifestacje i aresztowania w Papui Zachodniej

18 kwietnia 2016

5 kwietnia 2016 roku Zachodni Papuasi, których terytorium od ponad 50 lat znajdują się pod okupacją indonezyjskiej administracji, upamiętniali tzw. Dzień Nadziei – odwołujący się do daty 5 kwietnia 1961 roku, kiedy to swoje prace zainaugurował Parlament Papui Zachodniej.



Z tej okazji w mieście Timika położonym na południowym wybrzeżu Papui Zachodniej, lokalni mieszkańcy zorganizowali wiec na ulicy podczas którego wzywali do przeprowadzenia niepodległościowego referendum w Papui Zachodniej, jak również apelowali o przyznanie Zjednoczonemu Ruchowi Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) pełnego członkostwa w Melanesian Spearhead Group. UMLWP stanowi koalicyjną reprezentację rodzimego ruchu niepodległości Papui Zachodniej, MSG jest natomiast organizacją gospodarczo-polityczną krajów melanezyjskich. Stanowiąca zachodnią część Nowej Gwinei, Papua Zachodnia, stanowi integralną część melanezyjskiego kręgu kulturowego; mimo to w zeszłym roku cieszącemu się szerokim poparciem ruchowi ULMWP przyznano zaledwie status obserwatora w MSG, podczas gdy status członkostwa otrzymała Indonezja, która nie

tylko nie przynależy do rodziny melanezyjskiej – ale co więcej – której administracja sprawuje kontrowersyjną i pełną przemocy kontrolę nad Papuą Zachodnią.

Po wiecu na ulicach Timiki, koordynowanym przez Komitet Narodowy Papui Zachodniej (KNPB), na pobliskich polach zorganizowano spotkanie modlitewne i uroczystość podniesienia flag Papui Zachodniej oraz innych melanezyjskich narodów. W trakcie tych uroczystości pokojowe zgromadzenie zostało zaatakowane przez indonezyjskie służby bezpieczeństwa, w tym formacje wojska i policji, które przystąpiły do bicia uczestników spotkania. Dziesiątki Papuasów było kopanych lub uderzanych kolbami karabinów.

Aresztowano 15 członków Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB), lecz dzięki międzynarodowej presji indonezyjskie władze uwolniły 13 spośród zatrzymanych. Dwóch Zachodnich Papuasów postanowiono jednak „przykładnie” ukarać. Młodzi działacze KNPB, Steven Itlay i Yus Wenda pozostali w areszcie policyjnym. Yusowi Wendzie grozi kara półtora roku pozbawienia wolności, natomiast organizator manifestacji Steven Itlay stoi przed oskarżeniem o zdradę, włącznie z maksymalną karą dożywotniego pozbawienia wolności. Z Itlaya postanowiono zrobić kozła ofiarnego indonezyjskiego porządku. By nie zaogniać sytuacji w Timice, gdzie 24-letni Steven był przetrzymywany na lokalnym posterunku bez procesu, cieszące się złą sławą w Papui Zachodniej mobilne brygady policji BRIMOB przewiozły go do Jayapury.

„Dowody” ujawnione przez indonezyjską policję, mające rzekomo potwierdzać winę Stevena Itlaya, składają się z akcesoriów rzeczowych: melanezyjskich flag, tradycyjnego bilum oraz odzieży z wizerunkiem flagi Papui Zachodniej. Ani on, ani Yus Wenda nie popełnili żadnego przestępstwa i powinni być w trybie natychmiastowym uwolnieni. Do tego zdania przychyliły się zarówno Amnesty International jak i Azjatycka Komisja Praw Człowieka z siedzibą w Hongkongu, które wezwały do wypuszczenia zatrzymanych i zaapelowały do społeczności

międzynarodowej o wywarcie nacisku na indonezyjską policję odpowiedzialną za ich kryminalizację. O uwolnienie zatrzymanych mężczyzn zaapelował również rzecznik ULMWP, Benny Wenda, który w wydanym oświadczeniu stwierdził, że reakcja indonezyjskiego rządu na 5 kwietniowe wydarzenia potwierdza, że jest on przerażony wizjami indonezyjskiej jedności i zachodniopapuaskiego samostanowienia.

Zastosowane represje nie powstrzymały jednak mieszkańców Papui Zachodniej, którzy pod sztandarami KNPB i przy wsparciu lokalnych kościołów, 13 kwietnia 2016 roku przeprowadzili analogiczne akcje na znacznie większą skalę w siedmiu regionach: Jayapura, Fak-Fak, Manokwari, Yahukimo, Sorong, w Timice i Merauke. Na tę okoliczność około 50 papuaskich i indonezyjskich organizacji społeczeństwa obywatelskiego wezwało indonezyjskie siły bezpieczeństwa do zaprzestania represji i poszanowania prawa Zachodnich Papuasów do wolności wypowiedzi.

Zachodni Papuasi demonstrujący w Merauke pokazali swoje całkowite poparcie dla pełnego członkostwa Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) w Melanesian Spearhead Group (MSG). Wszystkie pokolenia mieszkańców Merauke zebrały się aby podkreślić konieczność pełnego włączenia ULMWP w skład MSG. 13 kwietnia około 5 tysięcy Zachodnich Papuasów protestowało w mieście Jayapura, narażając się na mogącą mieć tragiczne konsekwencje interwencję indonezyjskich sił zbrojnych. Uczestnicy marszu wzywali również do przeprowadzenia referendum niepodległościowego w Papui Zachodniej pod międzynarodowym nadzorem. Pokojowa manifestacja została zablokowana przez ponad 800 indonezyjskich żołnierzy i policjantów. Podobne akcje w całej Papui Zachodniej zostały w dużej mierze zakłócone przez indonezyjskie służby bezpieczeństwa. W Merauke aresztowano 13 osób, w Kaimana zatrzymano 14-15 osób, w Sorong co najmniej 3, w Port Numbay/Jayapura 11, natomiast w Yahukimo kolejnych 5 aktywistów. Łączna liczba aresztowanych 13 kwietnia szacowana

jest na co najmniej 44 osoby.

Trwające wydarzenia zbiegają się w czasie z historyczną mobilizacją. W dniu 3 maja 2016 roku Międzynarodowi Parlamentarzyści dla Papui Zachodniej (IPWP) połączą się w Londynie z członkami Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) oraz Międzynarodowymi Prawnikami na rzecz Papui Zachodniej (ILWP), aby ogłosić wspólną odezwę w sprawie umożliwienia Zachodnim Papuasom przeprowadzenia własnego referendum niepodległościowego pod międzynarodowym nadzorem.

W miesiącu poprzedzającym te wydarzenie, Free West Papua Campaign zachęca wszystkich zwolenników przywrócenia sprawiedliwości w Papui Zachodniej, z całego świata, w tym Polski, do dołączenia do kwietniowych działań mających nadać większy impet trzeciomajowemu spotkaniu. Jak możesz pomóc dowiesz się [TUTAJ](#).

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: FreeWestPapua.org, FWPCPoland.wordpress.com, WestPapuaMedia.info, SuaraPapua.com

Źródło: WolneMedia.net